

Tadeusz Sikorski

"Révélation de Dieu et langage des hommes", Paris 1972 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 13/2, 233-235

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Révélation de Dieu et langage des hommes, Paris 1972, Ed. du Cerf, ss. 153.

Książka jest zbiorem referatów wygłoszonych na sesji poświęconej objawieniu, jaka się odbyła w dniach 6—10 VII 1970 r. w Issy-les-Moulineaux przy udziale profesorów różnych specjalności z francuskich uniwersytetów katolickich i seminariów duchownych. Wybór tematu sesji podyktowany był świadomością, że — jak dotąd — brak jest teologii objawienia na miarę perspektyw nakreślonych przez konstytucję *Dei Verbum*. Ponadto wzięto pod uwagę fakt, że w Kościele protestanckim studia R. Bultmanna ożywiły bardzo poszukiwania egzegetyczne i teologiczne nad zagadnieniem objawienia. Autorzy tomu wyrażają nadzieję, że publikacja materiałów tego spotkania przyczyni się w pewnym stopniu do odnowy traktatu *de revelatione* w teologii fundamentalnej.

Książka obejmuje cztery kwestie, wokół których skupiła się uwaga referentów i uczestników sesji. Punktem wyjścia były trudności współczesnej katechezy w rozumieniu samego pojęcia objawienia. Niektórzy autorzy skłonni są utrzymywać, że Bóg mówi do człowieka bardziej poprzez wielkie wydarzenia historii obecnego czasu niż poprzez historię zbawienia. Problem ten omawia J. Audinet w studium *Agir pastoral et révélation* (s. 11—33).

W kolejnym referacie H. Bouillard ukazuje drogę, jaką Kościół przebył od Soboru Watykańskiego I do Watykańskiego II usiłując określić, czym jest objawienie (*Le concept de révélation de Vatican I à Vatican II*, s. 35—49). Aktualnie pojmuje się objawienie nie jako zespół prawd doktrynalnych zawartych w Piśmie i przekazywanych przez Kościół, lecz jako okazywanie się (*automanifestation*) Boga w historii zbawienia. Bouillard docenia znaczenie tej zmiany wyrażając przekonanie, że *Dei Verbum* sankcjonuje pod tym względem najlepsze badania egzegetyczne i teologiczne ostatnich trzydziestu lat.

Trzecim punktem zainteresowania sesji była zbieżność soborowych orzeczeń na temat objawienia z rezultatami badań egzegetycznych, omówiona w referatach dwóch biblistów. Pierwszy, I. de la Potterie, czyni to w oparciu o Janową teologię objawienia (*Le Christ, comme figure de révélation d'après Jean*, s. 51—75), drugi L. Deroussiaux, ukazuje problem na tle ogólniejszej kwestii objawienia jako historii (*Le statut du Christ dans la révélation*, s. 77—93). Obaj wydobyli istotne elementy odnowy teologii objawienia, w szczególności troskę o przewyżczenie opozycji między jego aspektem obiektywnym a subiektywnym, co przez długi czas nie mogło być dokonane wskutek kontrowersji z modernizmem. Jeśli się stwierdza, że objawienie nie jest prostym przekazem prawd obiektywnych, lecz jest

historią, to jednocześnie trzeba uznać, że doświadczenie religijne pierwszych wspólnot chrześcijańskich należy do objawienia jako jego element konstytutywny.

Ostatnim, najważniejszym przedmiotem sesji było zagadnienie aktualizacji objawienia w kulturze dzisiejszej. Do kwestii tej jako do punktu docelowego prowadziły poprzednie wystąpienia. Refleksja nad strukturą objawienia jako słowa Bożego w słowie ludzkim posłużyła za pomoc do poprawnego postawienia problemu aktualizacji słowa Bożego w Kościele. Złożoność problemu przerastała możliwości kilkudniowego spotkania. Niemniej podjęto szereg szczegółowych zagadnień. Zajął się nimi C. Geffré w studium *La révélation hier et aujourd'hui* (s. 95—122). Omówił przede wszystkim relacje między objawieniem a doświadczeniem człowieka wierzącego, następnie komplementarne funkcje Pisma i Magisterium Kościoła, wreszcie problemy, jakie dziś towarzyszą aktualizacji objawienia oraz wykrywaniu jego sensu. Podejmowane próby rozwiązuja niektóre z dotychczasowych trudności i nieporozumień, ale zarazem rodzą nowe pytania i niebezpieczeństwa. Przykładowo można podać za autorem, że zastąpienie abstrakcyjnego pojęcia objawienia przez określenie *Bóg mówi do człowieka* ułatwia przewyciężenie pewnego nadnaturalizmu dawniejszych ujęć; nie chroni natomiast przed nadmierną antropomorfizacją tej rzeczywistości, o ile się nie zachowa właściwych proporcji.

Ten niewielki tom nie jest bynajmniej dziełem specjalistycznym, zaadresowanym do wąskiego grona znawców zagadnienia. Nie wysuwa nowych hipotez, lecz jasno przedstawia osiągnięcia w dziedzinie podstawowej dla każdego teologa, co zasługuje na podkreślenie. Rozwój teologii i potrzeby dydaktyki spowodowały nie tylko wyodrębnienie się w granicach teologii kilku współzależnych dyscyplin, ale z czasem, wraz z postępującą specjalizacją, naruszyły wewnętrzne współzależności. Wytworzyły się bariery w obronie własnych kompetencji, przy czym nierzadko linie podziałów poczęto wyznaczać w oparciu o dobór przydzielonych danej dyscyplinie zagadnień. Np. traktat o Trójcy Świętej należał do dogmatów i dziwnym by się wydawało, gdyby zajmował się nim również moralista. Przykład moralistów jest tu znamieny. Wyraźnie ulegli presji sytuacji, która wyłączyła ich nawet z dyskusji nad naturą teologii, nad metodologią badań teologicznych i samym objawieniem. Przejmując gotowe definicje, odcięli się od dalszych dociekań w tym zakresie. W rezultacie znaleźli się w sferze schematów nie stosowanych już przez innych teologów. Tym właśnie należy w głównej mierze tłumaczyć opóźniony wciąż rozwój teologii moralnej i znane niepowodzenia prób jej odnowy. Słusznie niekiedy zarzuca się im brak autentyczności teologicznej, historiozbawczych perspektyw i więzi z Ewangelią. Spostrzeżenia te można by od-

nieść również do innych dziedzin teologii, choć w mniejszym stopniu. Pod tym względem aktualna sytuacja teologii moralnej jest chyba najsmutniejsza. Wolno mieć nadzieję, że teologiczny ruch myślowy wydatnie się ożywi, jeżeli podstawowe kwestie teologii staną się przedmiotem refleksji wszystkich teologów, w tym także moralistów.

Tadeusz Sikorski

Franz Mussner, *Histoire de l'herméneutique de Schleiermacher à nos jours*, Paris 1972, Ed. du Cerf, ss. 108 (wyd. oryg. *Geschichte der Hermeneutik von Schleiermacher bis zur Gegenwart*, Freiburg i. Br. 1970, Herder).

Hermeneutyka teologiczna, która się zrodziła z pytań o istotę teologii, przeżywa obecnie rozkwit i zajmuje poważne miejsce wśród dyscyplin podstawowych dla badań teologicznych. Ma ona też swoją historię. W omawianej pracy jej ramy czasowe obejmują okres hermeneutyki nowoczesnej, tj. od Schleiermачera, od którego datuje się jej początek, do Soboru Watykańskiego II. Sobór ten uprawomocnił wejście teologii katolickiej na teren uprawiany dotąd zasadniczo przez myśl protestancką, co Mussner uwzględnił w swoich analizach. Przed Soborem bowiem, przynajmniej gdy idzie o katolicyzm, pojęcie hermeneutyki wiązało się prawie wyłącznie z egzegezą biblijną. Jednakże i ów przedsoborowy etap jest na tyle istotny, że bez uwzględnienia go nie byłoby możliwe zrozumienie dążeń obecnych.

Dwuczęściowa budowa książki (1, *Le mouvement herméneutique dans les milieux non catholiques*; 2, *Le renouveau herméneutique au sein de l'Eglise catholique depuis Vatican I*) jest na tej podstawie całkowicie uzasadniona. W części pierwszej znajduje się pięć krótkich rozdziałów wyznaczonych przez nazwiska myślicieli, którzy wprost lub ubocznie przyczynili się do rozwoju hermeneutyki w protestantyzmie: F. D. E. Schleiermacher, W. Dilthey, M. Heidegger, H. G. Gadamer, R. Bultmann i jego szkoła. Trzy rozdziały części drugiej powstały w oparciu o dokumenty obu ostatnich soborów.

Praca Mussnera nie przedstawia samej tylko historii hermeneutyki. Ukazuje jednocześnie, że przed teologią, zwłaszcza katolicką, otworzył się ważny etap wykorzystania danych hermeneutycznych Soboru Watykańskiego II. Ponadto dialog ekumeniczny w szerokim znaczeniu tego terminu (z Kościołami chrześcijańskimi i ze światem) stwarza szansę na wykorzystanie osiągnięć hermeneutyki, która poza katolicyzmem wniosła swój wkład do badań teologicznych. Mussner jest